PROGRAM SPRAW PRECEDENSOWYCH

HELSIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA

BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 2 (33) ISSN 1689-8737 luty 2010

CZY OSOBA NIEPEŁNOSPRAWNA MOŻE BYĆ PROKURATOREM?

Do Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka zgłosiła się asesor prokuratury, która w trakcie odbywania asesury stała się osobą niepełnosprawną, poruszającą się przy pomocy wózka inwalidzkiego. Po odbyciu niezbędnej rehabilitacji, mimo zgłoszenia swojej gotowości powrotu do pracy, została zwolniona z zajmowanego stanowiska. W związku z powyższym, w dniu 2 lutego 2010 r. Helsińska Fundacja Praw Człowieka wystosowała list do Prokuratora Generalnego, w którym wskazała na problem dyskryminacyjnego traktowania w zatrudnieniu asesora prokuratury ze względu na niepełnosprawność.

Rozwiązanie stosunku służbowego

Sprawa dotyczy kobiety zatrudnionej na stanowisku asesora prokuratury, która przed zakończeniem okresu odbywania asesury uległa wypadkowi. Doznała urazu rdzenia kręgowego na wysokości szyi z niedowładem kończyn górnych i dolnych. Na skutek wypadku porusza się obecnie przy pomocy wózka inwalidzkiego. Niezbędne leczenie operacyjne i rehabilitacyjne spowodowało jej nieobecność w pracy przez ponad rok. W konsekwencji zaistniałej sytuacji asesor została uznana przez lekarza orzecznika ZUS za osobę niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji. Pomimo tego, lekarz medycyny pracy stwierdził, iż jest zdolna do wykonywania obowiązków prokuratora w ograniczonym wymiarze czasu pracy, przy odpowiednim uwzględnieniu jej stopnia niepełnosprawności. Od pozytywnego orzeczenia lekarskiego pracodawca następnie odwołał się, znacznie rozszerzając zakres szkodliwych warunków pracy, co w rezultacie doprowadziło do wydania orzeczenia o jej niezdolności do pracy. Ostatecznie, bez uzyskania opinii końcowej, prowadzącej do powołania na stanowisko prokuratora oraz bez zachowania okresu wypowiedzenia asesor została zwolniona ze stanowiska służbowego. Podstawą decyzji była jej nieobecność w pracy z powodu choroby przekraczającej okres jednego roku (na podstawie art. 98 ust. 1 w zw. z art. 118 ustawy o prokuraturze w zw. z art. 14 ust. 3 ustawy o pracownikach urzędów państwowych) oraz niezdolność do wykonywania czynności prokuratora stwierdzona prawomocnym orzeczeniem lekarskim.

Dyskryminacyjne traktowanie

W piśmie do Prokuratora Generalnego, Fundacja wskazała na szereg zaistniałych nieprawidłowości, które mogą skutkować pośrednią dyskryminacją osoby niepełnosprawnej. Na przykład, prokuratura skorzystała z fakultatywnego prawa do rozwiązania stosunku służbowego z powodu nieobecności w pracy przekraczającej jeden rok. Tymczasem Ministerstwo Sprawiedliwości stoi na stanowisku, że dopuszczalne jest wyrażenie zgody na dalsze zatrudnianie asesora nawet w przypadku, gdy łączny czas odbywania asesury oraz nieobecności jest dłuższy niż trzy lata (ustawa stanowi, iż jest to termin, na jaki Prokurator Generalny najdłużej może mianować asesora). Następnie, poprzez wskazanie w skierowaniu na badania pracy w godzinach nocnych, jako jednego z warunków szkodliwych i uciążliwych w pracy, pracodawca wykorzystał regulacje, których celem jest ochrona pracowników niepełnosprawnych co doprowadza do faktycznego ograniczenia ich dostępu do wykonywania pracy. Postępowanie pracodawcy ostatecznie doprowadziło do rozwiązania stosunku pracy z naruszeniem zasady wyrażonej w art. 11^3 k.p. – zakazu dyskryminacji w zatrudnieniu osób niepełnosprawnych.

W wyniku rozwiązania stosunku służbowego asesor znalazła się w wyjątkowo niekorzystnej sytuacji. Całokształt okoliczności sprawy prowadzi do wniosku, iż głównym powodem takiego traktowania była niepełnosprawność – fakt utraty przez nią zdolności chodzenia. Skorzystanie zatem z fakultatywnego prawa

ciąg dalszy na stronie 2

do zwolnienia pracownika bez wypowiedzenia i w konsekwencji wydanie decyzji o rozwiązaniu stosunku służbowego z asesorem, w opinii Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, prowadzi do wniosku, iż zwolnienie asesora z pracy miało w istocie charakter dyskryminujący.

Niepełnosprawny prokurator

Na kanwie tej sprawy wyłania się pytanie, na ile utrata zdolności chodzenia jest przesłanką uniemożliwiającą pracę na stanowisku prokuratora i asesora prokuratury. Sprawa dotyczy bowiem sytuacji, w której osoba uznana za niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji może zostać zakwalifikowana na mocy orzeczenia lekarskiego jako osoba zdolna do wykonywania obowiązków prokuratorskich.

W opinii Fundacji najważniejsze czynności na stanowisku prokuratora i asesora prokuratury zakwalifikować można jako pracę umysłową. Utrata zdolności chodzenia nie powinna stać się zatem przyczyną rozwiązania stosunku służbowego, a głównymi wymaganiami stawianymi prokuratorom powinien być odpowiedni poziom kwalifikacji i doświadczenie. Ponadto, w obowiązującym prawie istnieją regulacje umożliwiające określenie zakresu obowiązków prokuratora i asesora, tak by mogły być one dostosowane do potrzeb i sytuacji osoby niepełnosprawnej. Pracodawca ma m.in. pełnię kompetencji do określania podziału czynności podległych prokuratorów oraz zasad zastępowania się prokuratorów przy ich realizacji (§ 45 ust. 1 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury). Co więcej, czas pracy prokuratora określony jest wymiarem jego zadań (art. 46 ustawy o prokuraturze). Możliwe jest także stosowanie środków, które różnicują sytuację prawną pracownika ze względu na niepełnosprawność (art. 13^b § 2 pkt. 3 k. p.).

Fundacja apeluje

W piśmie do Prokuratora Generalnego Helsińska Fundacja Praw Człowieka zaapelowała o uchylenie decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy z asesorem prokuratury mającej charakter dyskryminacyjny. To bowiem otworzyłoby drogę pani asesor do możliwości powołania na stanowisko prokuratora. Ponadto, Fundacja zwróciła się o przedstawienie stanowiska na temat możliwości wykonywania zawodu prokuratora oraz asesora prokuratury przez osobę poruszającą się przy pomocy wózka inwalidzkiego. Fundacja dąży do uzyskania informacji czy zdolność chodzenia jest warunkiem koniecznym do wykonywania czynności prokuratorskich.

Irmina Pacho

PRAWO DO OBRONY
a czynności wyjaśniające w sprawach o wykroczenia

W ostatnim czasie do Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka wpłynęło kilka skarg, w których podniesiony został problem ograniczenia prawa do obrony na etapie czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia. Ograniczenie to polega na odmawianiu obrońcom możliwości wzięcia udziału w przesłuchaniu obwinionego. Legalność działań Policji w tym zakresie budzi wątpliwości konstytucyjne, gdyż ich podstawą prawną jest przepis rangi zarządzenia. W tej sprawie w dniu 2 lutego 2010 r. wystosowaliśmy pismo do Komendanta Głównego Policji z sugestią zmiany obowiązujących przepisów.

Wątpliwa podstawa

Podstawą odmowy udziału obrońcy (adwokata lub radcy prawnego) w przesłuchaniu obwinionego na etapie czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia jest § 46 Zarządzenia nr 323 Komendanta Głównego Policji z 26 marca 2008 r. w sprawie metodyki wykonywania przez Policję czynności administracyjno - porządkowych w zakresie wykrywania wykroczeń oraz ścigania ich sprawców. Przedmiotowe zarządzenie zostało wydane na podstawie art. 7 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji.

Prawo do obrony na gruncie Konstytucji

Regulacja ta budzi poważne wątpliwości z punktu widzenia art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, który stanowi, że „*ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie*", bowiem przepis ten przyznaje Komendantowi Głównemu Policji jedynie kompetencje do określenia metody i formy wykonywania zadań przez poszczególne służby policyjne, w zakresie nieobjętym innymi przepisami wydanymi na podstawie ustawy. Zatem z samej ustawy o Policji nie wynika wprost, ograniczenie prawa do obrony. Dlatego, tym bardziej akt prawny w postaci zarządzenia Komendanta Głównego Policji nie może takiego ograniczenia wprowadzać.

Odmowa skorzystania z pomocy obrońcy na etapie czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia, w tym w szczególności z możliwości jego asysty w czasie przesłuchania, pozostaje także w sprzeczności z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP. Przepis ten przewiduje możliwość skorzystania z pomocy obrońcy we wszystkich stadiach postępowania karnego, do którego w świetle orzecznictwa, (wyrok TK z 28 listopada 2007 r., sygn. K 39/07) jak i doktryny (A. Marek,

Prawo wykroczeń materialne i procesowe, Warszawa 2004, s. 51) należy zaliczyć także postępowanie w sprawach o wykroczenia.

Strasburskie standardy a prawo do obrony

Europejski Trybunał Praw Człowieka stoi na stanowisku, iż art. 6 ust. 3 Konwencji stosuje się za każdym razem, gdy osoba jest „oskarżona o popełnienie czynu zagrożonego karą" w rozumieniu Konwencji (tak m.in. w wyroku z 26 marca 1982 r. w sprawie *Adolf przeciwko Austrii*, skarga nr 8269/78). Przy czym „czyn zagrożony karą" w rozumieniu Konwencji to czyn, za który w postępowaniu karnym lub innym o charakterze „represyjnym", będącym wynikiem postawienia w „stan oskarżenia", może być wymierzona „kara", mająca na celu represję jak i prewencję, a jej wymierzenie uzależnione jest od przypisania (udowodnienia) sprawcy „winy" (por. wyrok z 27 lutego 1980 r. w sprawie *Deweer przeciwko Belgii*, skarga nr 6903/75, jak i wyrok z 25 marca 1983 r. w sprawie *Minelli przeciwko Szwajcarii*, skarga nr 8660/79).

W świetle powyższych wskazań nie ulega wątpliwości, iż wykroczenie jest „czynem zagrożonym karą" w rozumieniu art. 6 Konwencji, choć na pewno o mniejszej szkodliwości społecznej niż przestępstwo. W sprawie *Öztürk przeciwko Niemcom* (wyrok z 21 lutego 1984 r., skarga nr 8544/79) Trybunał wskazał, iż byłoby niezgodne z przedmiotem i celem art. 6 Konwencji, który każdemu oskarżonemu o popełnienie czynu zagrożonego karą daje prawo do sądu i rzetelnego procesu sądowego, by państwo mogło usunąć z jego zakresu przedmiotowego całą kategorię czynów, jedynie z uwagi na to, że chodzi o wykroczenia.

Ponadto, art. 6 Konwencji rozciąga się nie tylko na etap sądowy, ale także fazę poprzedzającą postępowanie przed sądem (por. wyrok z 19 października 2004 r. w sprawie *Melnychenko przeciwko Ukrainie*, skarga nr 17707/02). Dlatego też nie sposób uznać, że ograniczenie prawa do obrony na etapie czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia pozostaje w zgodzie ze standardami wykreowanymi przez Europejski Trybunał Praw Człowieka.

Konieczność zmian

Powyższe argumenty przedstawiliśmy w piśmie z 2 lutego 2010 r., sugerując jednocześnie usunięcie z ww. zarządzenia przedmiotowego § 46. Z istnienia problemu zdaje sobie sprawę także Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, które w odpowiedzi na list wskazało, iż Departament Analiz i Nadzoru MSWiA zwrócił się do Komendanta Głównego Policji z prośbą o informację dotyczącą rozstrzygnięcia tej sprawy.

Artur Pietryka

SPRAWA PAŃSTWA K.

ZADOŚĆUCZYNIENIE DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH ZA PRZEDŁUŻAJĄCE SIĘ POSTĘPOWANIE PRZYGOTOWAWCZE

W dniu 18 lutego 2010 r. w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim odbyła się rozprawa z powództwa Państwa K. przeciwko Skarbowi Państwa o zadośćuczynienie i odszkodowanie za przedłużające się postępowanie przygotowawcze.

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2006 r. Prokuratura Rejonowa w Gorzowie Wielkopolskim wszczęła postępowanie w sprawie rozpowszechniania i posiadania treści pornograficznych z udziałem małoletnich. Ponieważ w ramach podejmowanych czynności ustalono, że komputer, którego abonentem jest jeden z powodów, służy do rozpowszechniania takich treści, w dniu 6 grudnia 2006 r. Prokurator Rejonowy wydał postanowienie w przedmiocie przeszukania mieszkania powodów i wydania rzeczy. Na tej podstawie policjanci dokonali zatrzymania i zabezpieczenia komputera stacjonarnego, a także dwóch komputerów typu laptop należących do powodów.

Po dokonaniu zatrzymania powołano biegłego z dziedziny informatyki w celu wydania opinii. Czy za pomocą zabezpieczonych komputerów rozpowszechniano filmy bądź zdjęcia zawierające treści pornograficzne z udziałem osób poniżej 15 roku życia i czy były one tam przechowywane. Wykonanie opinii biegłego wyznaczono na lipiec 2007 r., jednakże ostatecznie została ona wydana we wrześniu 2007 r. Następnie postępowanie toczące się przeciwko powodom zostało umorzone postanowieniem z dnia 8 października 2007 r. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego. W październiku 2007 roku komputery zostały zwrócone powodom, a zatem dopiero po 10 miesiącach od chwili ich zatrzymania.

Powodowie są osobami niepełnosprawnymi ruchowo o orzeczonym stopniu niepełnosprawności. W trakcie trwania postępowania przygotowawczego wielokrotnie informowali Prokuraturę, iż z uwagi na ich niepełnosprawność zatrzymane komputery, jako główny środek komunikacji z otoczeniem, są im niezbędne do codziennej egzystencji. Za pomocą komputerów kształcili się i dorabiali do niewielkiej renty przysługującej im obojgu. Nie mieli innych źródeł utrzymania poza zatrudnieniem powoda na pół etatu w sklepie. W związku z tym apelowali o jak najszybsze zakończenie postępowanie i zwrot komputerów.

Wielomiesięczne pozbawienie możliwości normalnego funkcjonowania jakiego doznali w związku z zaistniałą sytuacją oraz niepewność co do tego, czy zostaną im postawione zarzuty stały się bezpośrednią przyczyną znacznego pogorszenia stanu zdrowia powodów (po dziś dzień znajdują się pod stała opieką psychiatryczną) oraz utraty możliwości rozwoju zawodowego (oboje nie mogli dokończyć opłaconych studiów). Przedłużające się pozbawienie powodów dostępu do sprzętu komputerowego spowodowało zarówno szkody materialne jak i niematerialne. Znacząco odczuli sposób dokonania przeszukania oraz utrzymującą się przez dziesięć miesięcy niepewność ewentualnego postawienia tak poważnych zarzutów, jakimi są zarzuty o pedofilię.

W związku z powyższym Państwo K. wystąpili do sądu z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa podnosząc bezprawność czynności Prokuratury Rejonowej w Gorzowie Wielkopolskim, podejmowanych w ramach prowadzonego postępowania przygotowawczego. Wnieśli o zasądzenie od pozwanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i utratę zdrowia, doznany strach oraz upokorzenie, co miało miejsce na skutek przeszukania w mieszkaniu powodów oraz ze względu na przedłużające się postępowanie przygotowawcze w sprawie. Wnieśli również o zasądzenie odszkodowania za poniesione koszty leczenia, utracone czesne w wyniku konieczności przerwania studiów spowodowane faktem zatrzymania sprzętu komputerowego i za znaczne pogorszenie stanu zdrowia oraz z tytułu utraconych zarobków z powodu niemożliwości podjęcia zatrudnienia związanego z przerwaniem edukacji.

Na rozprawie, w dniu 18 lutego 2010 r. została przesłuchana Prokurator Rejonowa Prokuratury Rejonowej w Gorzowie Wielkopolskim, która prowadziła postępowanie przygotowawcze, na okoliczność bezprawności działania prokuratury. Kolejna rozprawa, na której mają zostać przesłuchani dwaj inni świadkowie, policjanci dokonujący zatrzymania, ma się odbyć w dniu 15 kwietnia 2010 r.

Sprawa objęta jest Programem Spraw Precedensowych Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Państwa K. reprezentuje *pro bono* **adw. Tomasz Lustyk**.

Kolejny przejaw dyskryminacji w dostępie do służby publicznej

Do Rzecznika Praw Obywatelskich został złożony wspólny wniosek p. Aleksandry B. reprezentowanej *pro bono* przez adw. Marzannę Sobaniec z kancelarii Magnusson oraz Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Zwracamy się w nim z prośbą o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego celem zbadania zgodności z Konstytucją przepisów załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 9 lipca 1991 r. dotyczących właściwości i trybu postępowania komisji lekarskich podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych, prowadzących do zwalniania ze służb mundurowych nosicieli antygenu HBs (HBsAg).

Treść załącznika

W wymienionym załączniku znajduje się wykaz chorób i ułomności, których wykrycie na podstawie badań lekarskich, daje podstawę do oceny zdolności fizycznej i psychicznej pracowników służb mundurowych (policjantów, funkcjonariuszy Straży Granicznej, funkcjonariuszy Służby Więziennej oraz strażaków Państwowej Straży Pożarnej) w dwuinstancyjnej procedurze przez komisje lekarskie. W stosunku do kandydatów do służby, komisje przyznają kategorię „Z" (zdolny) albo kategorię „N" (niezdolny). Natomiast stopień zdolności do służby następuje zasadniczo poprzez zaliczenie osoby do jednej z poniższych kategorii: kategoria A (zdolny do służby), kategoria C (zdolny do służby z ograniczeniem), kategoria D (całkowicie niezdolny do służby).

Antygen HBs

Zgodnie z § 44 pkt 9 w/w załącznika komisje lekarskie mają za zadanie przyznać kandydatowi do służby, posiadającemu HBsAg kategorię „N", oznaczającą iż, stwierdzone schorzenia lub ułomności fizyczne albo psychiczne uniemożliwiają pełnienie służby. Natomiast dla funkcjonariuszy, u których stwierdzono zakażenie antygenem podczas trwania służby przewiduje się kategorię „C", co wiąże się z przydzieleniem odpowiedniego stanowiska minimalizującego negatywne skutki służby. W świetle powszechnej wiedzy medycznej na temat antygenu, powyższe postanowienia wydają się zaskakujące zwłaszcza, iż posiadanie antygenu HBs, jednego z białek wirusa zapalenia wątroby typu B (HBV), świadczy jedynie o obecnym lub uprzednim kontakcie z tym wirusem. Osoby zakażone podlegają regularnej kontroli, a ich ogólny stan zdrowia określa się najczęściej jako dobry. Zdarzają się także przypadki zaniku antygenu, oznaczające całkowite wyleczenie.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji podtrzymuje i tłumaczy swoją decyzję o umieszczeniu antygenu HBs we wspomnianym wykazie chorób i ułomności koniecznością utrzymania wysokiego poziomu zdrowotności kandydatów do służby oraz troską o ich stan zdrowia. Stanowisko to, w obliczu dzisiejszego poziomu wiedzy medycznej, jest zdecydowane niezrozumiałe, szczególnie, jeśli porównamy je z sytuacją, panującą chociażby w służbie zdrowia. Wniknięcie antygenu HBs do organizmu dokonuje się najczęściej podczas kontaktu z zakażoną krwią lub innymi płynami ustrojowymi, co z pewnością pozwala na stwierdzenie, że pracownicy służby zdrowia ponoszą duże, tzw. zawodowe ryzyko zakażenia, które teoretycznie wiąże się także z ryzykiem zakażenia pacjenta. Mimo wspomnianego faktu, prawo do wykonywania zawodu m.in. lekarza czy pielęgniarki, będących nosicielami HBsAg nie jest ograniczane.

AKTUALNOŚCI

Sprawa Chakiba Marakchi

ODMOWA UDZIELENIA ZEZWOLENIA NA POBYT

Programem Spraw Precedensowych została objęta sprawa Marokańczyka, który został wydalony z Polski pod zarzutem zagrożenia dla bezpieczeństwa RP. Sprawę pro bono prowadzi radca prawny Artur Zawadowski i aplikant adwokacki Jarosław Jankowski z kancelarii Weil Gotshal & Manges. W ocenie Fundacji sprawa może świadczyć o braku wystarczających gwarancji procesowych w przypadku podejrzeń natury terrorystycznej, polegających m.in. na braku dostępu do dokumentów w postępowaniu administracyjnym.

Chakib Marakchi jest obywatelem Maroka i przez 8 lat mieszkał w Polsce. Ukończył Politechnikę Krakowską. W okresie studiów aktywnie działał w samorządzie studenckim (organizował m.in. Stowarzyszenie Studentów Marokańskich w Polsce, a także liczne spotkania o charakterze kulturalnym np. Dni Kultury Maroka 2006). W 2009 r. rozpoczął studia doktoranckie na Wydziale Mechaniki na Politechnice Krakowskiej.

W marcu 2009 r. Ch. Marakchi złożył do Wojewody Małopolskiego wniosek o zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony. Wojewoda wystąpił do KW Policji w Krakowie, Karpackiego Oddziału Straży Granicznej oraz krakowskiej delegatury ABW z wnioskiem o nadesłanie informacji czy wjazd/wyjazd Ch. Marakchi na terytorium RP stanowi zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Wojewoda Małopolski wyłączył z jawnej dokumentacji, materiały zawierające informacje niejawne opatrzone klauzulą „poufne" i odmówił wnioskodawcy możliwości ich przeglądania.

W maju 2009 r. Wojewoda Małopolski odmówił Ch. Marakchi udzielenia zezwolenia na zamieszkanie i jednocześnie nakazał mu opuścić terytorium RP w ciągu 7 dni. Ch. Marakchi złożył odwołanie do Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców.

W styczniu 2010 r. Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. Zobowiązał równocześnie Ch. Marakchiego do opuszczenia Polski w ciągu 7 dni i nadał swojej decyzji rygor natychmiastowej wykonalności.

Ch. Marakchi opuścił Polskę. Do WSA w Warszawie wpłynęła skarga na decyzję Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców.

W sprawie zwrócić należy uwagę na problem:

– dostępu do dokumentów niejawnych w sprawie udzielenia zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony na terytorium RP w świetle prawa do prywatności i ochrony życia rodzinnego oraz konstytucyjnego prawa dostępu każdego do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów da-

Sprawa, w której został skierowany wniosek do RPO, dotyczy Aleksandry B., która od wiosny 2008 r. starała się o przyjęcie do służby w Straży Granicznej. Mimo pozytywnego przejścia przez wieloetapowy proces rekrutacji, w styczniu 2009 r. Rejonowa Komisja Lekarska MSWiA przy Nadwiślańskim Oddziale Straży Granicznej, stwierdzając w jej krwi obecność antygenu HBs, na podstawie § 44 pkt 9 powołanego rozporządzenia wydała orzeczenie, uznające ją za niezdolną do służby w Straży Granicznej. W lutym 2009 r. Okręgowa Komisja Lekarska MSWiA podtrzymała orzeczenie stwierdzając, iż jest ono pod względem formalnym i merytorycznym zgodne z obowiązującymi przepisami.

Dyskryminacyjny charakter regulacji

Komisje lekarskie są zobowiązane podejmować swoje decyzje na podstawie rozporządzenia. Ukazuje to dyskryminacyjny charakter regulacji związany z nieuzasadnionym automatyzmem podejmowania decyzji, powstałym przez nakaz orzekania o zdolności fizycznej i psychicznej osoby na podstawie aktu normatywnego (pochodzącego z 1991 r.), a nie w wyniku oceny rzeczywistego stanu zdrowia.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego

Do podobnych wniosków doszedł Trybunał Konstytucyjny w swoim wyroku z dnia 23 listopada 2009 r. (sygn. akt P 61/08). TK rozpoznał pytanie prawne, zadane w związku z faktem zwolnienia policjanta ze względu na uznanie jego całkowitej niezdolności do służby wynikającej z nosicielstwa wirusa HIV. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego o rzeczywistej „fizycznej i psychicznej zdolności do służby" powinny decydować komisje lekarskie, a rozstrzyganie o tym, czy dany nosiciel wirusa HIV jest całkowicie niezdolny do pracy w Policji na jakimkolwiek stanowisku (kategoria zdrowia D), czy też mógłby być efektywnym pracownikiem na stanowiskach niewiążących się ze zwiększonym ryzykiem kontaktu z krwią (kategoria zdrowia C), stanowi decyzję medyczną. Powinna ona być podejmowana przez lekarzy, a nie normodawcę, którym w tym wypadku jest Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Inne jednostki chorobowe

Jednak nie tylko w przypadku nosicieli antygenu HBs oraz wirusa HIV mamy do czynienia z automatyczną decyzją komisji lekarskich, bez badania faktycznego stanu zdrowia funkcjonariusza lub kandydata do służb mundurowych. Świadczą o tym, równie przestarzałe, w obliczu współczesnej wiedzy medycznej, regulacje dotyczące innych jednostek chorobowych wymienionych w w/w załączniku, których stwierdzenie łączy się zasadniczo z przyznaniem przez komisje lekarskie kandydatowi do służby kategorii „N", a funkcjonariuszowi kategorii „C" albo „D". Przykładem takiego schorzenia jest hiperbilirubinemia (§ 44 pkt 8 załącznika), związana ze zwiększeniem stężenia barwnika bilirubiny we krwi. Choroba ta często nie stanowi przeciwwskazania do prowadzenia normalnego trybu życia i aktywności zawodowej.

Podobnie przedstawia się sytuacja osób cierpiących na skazę moczanową (§ 61 pkt 1 załącznika), u których stwierdzono podwyższone wartości kwasu moczowego w surowicy krwi bez powikłań narządowych. W wielu przypadkach chory, przestrzegający właściwej diety oraz stosujący odpowiednie leki, jest w stanie prawidłowo funkcjonować.

Najlepszym rozwiązaniem powyższego problemu wydaje się być zmiana treści w/w załącznika przez MSWiA, która powinna dotyczyć przyznania większej swobody w podejmowaniu decyzji komisjom lekarskim, w taki sposób, aby mogły ocenić zdolności psychiczne i fizyczne kandydatów oraz pracowników służb mundurowych na podstawie ich rzeczywistego stanu zdrowia.

Ania Grochowska *– studentka prawa na UW, współpracowniczka PSP*
Maciej Bernatt

nych (art. 51 ust. 3 Konstytucji) oraz prawa żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą (art. 51 ust. 4 Konstytucji),
- równości broni w postępowaniu administracyjnym,
- ogólnego formułowania przepisów na gruncie ustawy o cudzoziemcach odnośnie przesłanki zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa.

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego wydała komunikat na temat sprawy w związku z artykułem Barbary Sowy w Dzienniku w dniu 21 lutego 2010 r. pt. „Gehenna Marokańczyka w Polsce Przez ABW". ABW stwierdza, że informacje zamieszczone w opinii wydanej przez tę instytucję są niejawne. Jednocześnie, ABW twierdzi, że historia opisana w Dzienniku jest nieprawdziwa, ponieważ wydanie przez ABW negatywnej opinii w tej sprawie podyktowane było zagrożeniem, jakie pobyt obywatela Maroka na terenie RP mógłby stanowić dla bezpieczeństwa państwa i jego obywateli.

AKTUALNOŚCI

Nominacja prof. Małgorzaty Bednarek i apl. adw. Łukasza Gorka do tytułu Prawnika Pro Bono

Helsińska Fundacja Praw Człowieka, która przy prowadzeniu licznych spraw z zakresu ochrony praw człowieka współpracuje z wieloma znakomitymi prawnikami, nominowała prof. Małgorzatę Bednarek i apl. adw. Łukasza Gorka do tytułu Prawnika Pro Bono 2009 w dorocznym Konkursie Prawnik Pro Bono organizowany przez Fundację Uniwersyteckich Poradni Prawnych i dziennik Rzeczpospolita.

Prof. Małgorzata Bednarek i aplikant adwokacki Łukasz Gorek z kancelarii Dewey&LeBoeuf w 2007 roku zaangażowali się pro bono na prośbę Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, w ramach Programu Spraw Precedensowych Fundacji, w sprawę policjanta odwołanego ze służby ze względów zdrowotnych. Sprawę prowadzili przez cały czas wspólnie, co uzasadnia ich łączne nominowanie przez Fundację.

Sprawa dotyczyła funkcjonariusza Policji z 8-letnim stażem pracy, który w 2006 r. w ramach rutynowych badań profilaktycznych dobrowolnie poddał się nieobowiązkowemu badaniu na obecność wirusa HIV. Test wykazał wynik pozytywny. Wojewódzka Komisja Lekarska MSWiA, a następnie Okręgowa Komisja Lekarska MSWiA zgodnie orzekły, że policjant został zakażony HIV w związku z pełnioną służbą w Policji. Komisje nie zbadały faktycznego stanu zdrowia policjanta. Z powodu stwierdzenia obecności wirusa HIV funkcjonariusz policji został zwolniony przez Komendanta Miejskiego Policji w Gdańsku.

Ostatecznym efektem działań nominowanych prawników było wydanie przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 23 listopada 2009 r. (sygn. P 61/08). Jest on jednym z najistotniejszych z punktu widzenia praw i wolności jednostki orzeczeń polskich w 2009 roku. Trybunał w wyroku wypowiedział się przeciwko dyskryminacji w dostępie do służb mundurowych ze względu na nosicielstwo wirusa HIV.

Nominowani prawnicy wykazali się ogromnym zaangażowaniem w sprawę. Poświęcali na nią wiele czasu – nie tylko przeznaczonego na wypełnianie obowiązków zawodowych, ale także czasu prywatnego. Wyróżniali się niespotykanym poczuciem odpowiedzialności za przebieg i wynik sprawy. Pozostawali aktywni przez cały, ponad 2-letni, okres prowadzenia sprawy.

Prawnicy od początku sprawy pracowali nad nią wspólnie i nie sposób rozdzielić ich zasług. Z tego powodu do tytułu nominujemy dwie osoby.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka oraz Program Spraw Precedensowych niezwykle mocno cenią sobie możliwość współpracy z wieloma uznanymi prawnikami, dzięki którym możliwe jest osiąganie przełomowych rozstrzygnięć sądów polskich oraz zagranicznych w najważniejszych spawach z zakresu ochrony praw człowieka.

PRAWO O PODSŁUCHACH CZEKA NA ZMIANY

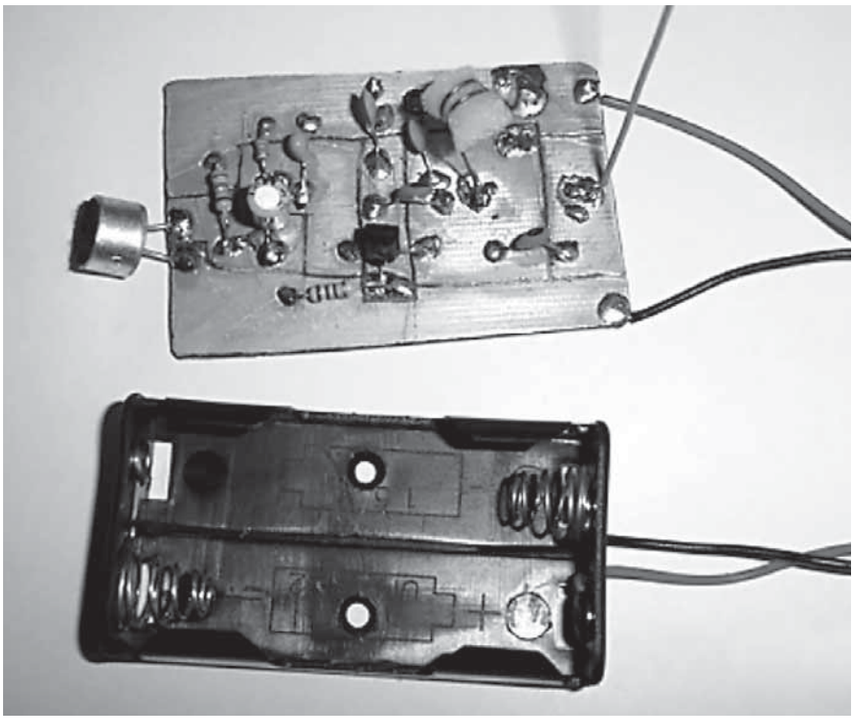

18 grudnia 2009 r. Ministerstwo Sprawiedliwości przedstawiło projekt nowelizacji kodeksu postępowania karnego i ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw zmierzający do wprowadzenia zmian dotyczących stosowania podsłuchów. Helsińska Fundacja Praw Człowieka przedstawiła opinię dotyczącą przedmiotowego projektu.

Założenie nowelizacji

Ministerialny projekt zmian zakłada uporządkowanie przepisów regulujących stosowanie kontroli operacyjnej oraz kontroli i utrwalania rozmów. Przede wszystkim, projekt zakłada wprowadzenie klarownych i jasnych reguł obchodzenia się z materiałami uzyskanymi w ramach kontroli operacyjnej oraz kontroli i utrwalania rozmów. W tym zakresie Ministerstwo Sprawiedliwości proponuje zwiększenie kontroli sądowej nad zbieraniem dowodów, a także ustanowienie zakazów dowodowych w zakresie wykorzystania materiałów uzyskanych „przy okazji" stosowania kontroli operacyjnej oraz kontroli i utrwalania rozmów. Wskazane zakazy dowodowe stanowią usankcjonowanie tez wyrażonych przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 kwietnia 2007 r. (sygn. I KZP 6/07) i wyroku z 3 grudnia 2008 r., (sygn. V KK 195/08). Generalnie sprowadzają się one do wskazania, iż dopuszczalne jest wykorzystanie w procesie tylko tych materiałów, które zostały zgromadzone w wyniku podsłuchu przeprowadzonego zgodnie z literą prawa. Oznacza to, iż dla potrzeb postępowania przydatne mogą być tylko te materiały, które dotyczącą poważnych przestępstw, wskazanych w określonych przepisach statuujących możliwość podsłuchu (m.in. art. 237 § 3 k.p.k., art. 19 ust. 1 ustawy o Policji), jeśli zgodę na ich wykorzystanie wyraził następczo właściwy sąd okręgowy. Podobnie rzecz się ma w sytuacji, gdy zgromadzone materiały świadczą o przestępczej działalności osoby innej niż inwigilowana. W tym przypadku również konieczna jest następcza akceptacja sądu.

Ponadto Ministerstwo chce wprowadzić jasne zasady obchodzenia się z materiałami zgromadzonymi w ramach kontroli i utrwalania rozmów oraz kontroli operacyjnej, w tym reguły niszczenia materiałów nie mających znaczenia dla potrzeb postępowania karnego.

Jawna liczba podsłuchów?

Przygotowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekt przewiduje nałożenie na Prokuratora Generalnego obowiązku przedstawiania corocznie Sejmowi jawnej informacji o łącznej liczbie osób, wobec których został skierowany wniosek o zarządzenie kontroli i utrwalania rozmów i kontroli operacyjnej.

Zestawienie to ma również obejmować informacje o liczbie osób, co do których:

1. sąd zarządził kontrolę i utrwalanie rozmów lub kontrolę operacyjną,
2. sąd odmówił zarządzenia kontroli i utrwalania rozmów lub kontroli operacyjnej,
3. wniosek o kontrolę operacyjną nie uzyskał zgody prokuratora.

W swojej opinii podnosiliśmy, iż proponowane zmiany są nazbyt zachowawcze i deprecjonujące znaczenie cywilnej kontroli nad działalnością służb specjalnych. Przede wszystkim, projekt zakłada ujawnienie tylko wybranych danych statystycznych dotyczących kontroli operacyjnej oraz kontroli utrwalania. Takie rozwiązanie nie oddaje rzeczywistej aktywności służb specjalnych w zakresie sięgania po kontrolę operacyjną. Dlatego też prócz wskazania liczby osób, wskazane byłoby podanie także liczby wniosków o zarządzenie kontroli operacyjnej, z którymi wystąpił uprawniony organ. Dopiero dysponując obiema liczbami można próbować oszacować skalę zagrożenia dla prawa do prywatności, czy też wolności korespondencji ze strony służb specjalnych.

Kolejnym mankamentem projektowanego rozwiązania jest okoliczność, iż w informacji przekazywanej przez Prokuratora Generalnego zostaną precyzyjnie wyszczególnione jedynie dane statystyczne dotyczące kontroli operacyjnej, o której zarządzenie wnioskowała Policja. Propozycję tę należy uznać za niewystarczającą, gdyż aktywność operacyjna pozostałych służb nadal pozostanie dla obywateli niewiadomą.

Wskazywaliśmy także, że zestawienie zawierające dane statystyczne powinno również uwzględniać poszczególne kategorie przestępstw, w ramach ścigania których, uprawnione organy najczęściej występują o zarządzenie kontroli operacyjnej. Taka informacja pozwoliłaby oceniać sfery zainteresowania poszczególnych służb specjalnych. Wskazanie takiej informacji pozwoliłoby również weryfikować zasadność umieszczenia w kata-

logach przestępstw określających zakres przedmiotowy kontroli operacyjnej, konkretnych kategorii czynów zabronionych. Pokazywałoby to przy tym w jakiej mierze te techniki operacyjne zagrażają określonym prawom człowieka. Niemniej jednak nie będzie to możliwe w sytuacji takich służb jak Agencja Wywiadu, Służba Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego, gdzie podstawą wystąpienia o zarządzenie kontroli operacyjnej są przeważnie pewne zjawiska, a nie konkretne przestępstwa. Kategoryzacja nie nastąpi tu z punktu widzenia kodeksu karnego, gdyż działania polegające na zabezpieczeniu kontrwywiadowczym czy też rozpracowywaniu siatek wywiadowczych nie podlegają uregulowaniom kodeksu karnego.

Inne wątpliwości

Jeśli chodzi o inne problemy to należy wskazać, iż projekt w ogóle pomija problem poinformowania jednostki o prowadzonej wobec niej kontroli operacyjnej. Na tę kwestię wielokrotnie zwracał już uwagę Trybunał Konstytucyjny przy okazji wyroków z 12 grudnia 2005 r. (sygn. K 32/04) oraz 23 czerwca 2009 r. (sygn. K 54/07), w których stwierdzał niekonstytucyjność wybranych przepisów ustawy o Policji i Centralnym Biurze Antykorupcyjnym. Natomiast wkrótce Trybunał Konstytucyjny ponownie zajmie się tym problemem przy okazji analizy pytania prawnego P 79/08.

Ponadto, wskazywaliśmy na problem niedostatecznej ochrony dla treści zawierających tajemnice adwokacką i obrończą, które w związku ze stosowaniem przez służby specjalne kontroli operacyjnej oraz kontroli i utrwalania rozmów narażane bywają na niebezpieczeństwo. W tym zakresie wskazywaliśmy, iż obowiązujące przepisy powinny zawierać zakaz dowodowy odpowiadający normom zawartym np. w art. 178 k.p.k. i 225 k.p.k.

Artur Pietryka

PRZYSZŁOŚĆ NOWELIZACJI

Proponowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości zmiany idą generalnie w dobrym kierunku. Niemniej jednak, część propozycji należy uznać za niewystarczające, dlatego też należy mieć nadzieję, iż Ministerstwo Sprawiedliwości nie poprzestanie na zaproponowanych zmianach. Projekt, w dniu 1 lutego 2010 r. został przekazany do Komitetu Rady Ministrów, zaś w dniu 9 marca 2010 r. został przyjęty decyzją Komitetu.

Naruszenie prawa do obrony poprzez wywieranie przez prokuratora bezprawnych nacisków na adwokata – złożenie subsydiarnego aktu oskarżenia

W kwietniu 2007 r. Helsińska Fundacja Praw Człowieka otrzymała od adw. M.D. informację o niepokojącej sytuacji – naruszającej standardy praworządności – do jakiej doszło w związku ze sprawą prowadzoną przez Prokuraturę Okręgową w W., w której reprezentowała ona oskarżonego.

W maju 2007 r. zostało wniesione przez Helsińską Fundację Praw Człowieka zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez M.K., Prokuratora Prokuratury Okręgowej w W., szeregu przestępstw przy prowadzeniu powyższej sprawy w celu ograniczenia prawa do wykonywania czynności obrończych przez adwokat M.D. Chodzi m.in. o nakłanianie podejrzanego do składania fałszywych zeznań celem, prawdopodobnie, wyeliminowania obrońcy z procesu, a tym samym uniemożliwienia podejmowania przez niego działań, które mogłyby być sprzeczne z interesami prokuratora (art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 k.k oraz art. 235 k.k.), wymuszanie od przesłuchiwanej osoby nieprawdziwych, obciążających obrońcę zeznań, pod groźbą dalszego pozbawiania wolności osoby przesłuchiwanej, tj. przestępstwa z art. 246 k.k.

W dniu 12 lipca 2007 r. Prokuratura Rejonowa w P. wydała postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa. Prokurator po zapoznaniu się z uzyskanymi materiałami uznał, że nie zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora M.K. żadnego z przestępstw będących przedmiotem prowadzonego przez niego postępowania sprawdzającego.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka, złożyła do Sądu Rejonowego w W., za pośrednictwem Prokuratury Rejonowej w P., zażalenie na ww. postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa. Na rozprawie, która odbyła się w dniu 15 listopada 2007 r., Sąd Rejonowy w W. uchylił decyzję Prokuratury Rejonowej w P. o odmowie wszczęcia śledztwa i nakazał przeprowadzenie postępowania w sprawie ewentualnego popełnienia przestępstwa przez prokuratura M.K. Pomimo postanowienia sądu, Prokuratura Rejonowa w P. ponownie umorzyła postępowanie.

W konsekwencji 23 grudnia 2009 r. adw. Beata Czechowicz, pełnomocnik pokrzywdzonej, złożyła do Sądu Rejonowego w W. subsydiarny akt oskarżenia przeciwko prokuratorowi M.K. W akcie tym zarzuca się prokuratorowi M.K. popełnienie czynu z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 246 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k.

Sprawa zostanie więc rozstrzygnięta przez sąd. Zdaniem Fundacji, zasługuje ona na rzetelne wyjaśnienie. Należy podkreślić, iż zarzucane prokuratorowi zachowania naruszać mogą nie tylko podstawowe zasady prawa do obrony, ale przede wszystkim fundamenty demokratycznego państwa prawnego. Wskazane zdarzenia stanowią bowiem całkowite zaprzeczenie idei państwa prawa, praworządności oraz roli prokuratury. Są one lekceważeniem standardów wynikających z art. 42 Konstytucji RP oraz z art. 6 ust. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Sprawa jest objęta Programem Spraw Precedensowych jako przykład nadużywania uprawnień przez prokuratora prowadzącego śledztwo i znaczące ograniczanie prawa do obrony. Pokrzywdzoną adwokat M.D. reprezentuje **adw. Beata Czechowicz**.

Odpowiedź Szefa Służby Cywilnej w sprawie zatrudnienia obywateli UE w administracji rządowej

Do Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka wpłynęło pismo Szefa Służby Cywilnej w związku z listem Fundacji z dnia 2 lutego 2010 r., w którym wskazała na problem braku naboru obywateli Unii Europejskiej niebędących obywatelami polskimi do pracy na stanowiskach w korpusie polskiej służby cywilnej.

W piśmie tym Szef Służby Cywilnej przypomina, iż zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej dyrektor generalny urzędu, upowszechniając informacje o wolnych stanowiskach pracy, wskazuje, za zgodą Szefa Służby Cywilnej, stanowiska, o które, poza obywatelami polskimi, mogą ubiegać się obywatele UE oraz obywatele innych państw, którym na podstawie umów międzynarodowych lub przepisów prawa wspólnotowego przysługuje prawo podjęcia zatrudnienia w Polsce. Obcokrajowcy ci muszą posiadać odpowiednio udokumentowaną znajomość języka polskiego. Mogą oni podjąć zatrudnienie wyłącznie na stanowiskach, na których praca nie polega na wykonywaniu władzy publicznej oraz gdy nie jest związana z wykonywaniem funkcji mających na celu ochronę generalnych interesów państwa.

Szef Służby Publicznej zwrócił uwagę, iż dotychczas przepis ten stosowany był sporadycznie. **Wezwał zatem dyrektorów generalnych poszczególnych jednostek administracyjnych do przeprowadzenia gruntownej analizy obowiązków wykonywanych na każdym wolnym stanowisku w służbie cywilnej przed publikacją ogłoszenia o naborze.** Wskazał, iż w sytuacji, gdy praca nie polega na bezpośrednim lub pośrednim udziale w wykonywaniu władzy publicznej i funkcji mających na celu ochronę generalnych interesów państwa należy kierować do Szefa Służby Cywilnej prośby o wyrażenie zgody na zatrudnienie na danym stanowisku obywatela UE niebędącego obywatelem polskim wraz z załączonym opisem miejsca pracy.

Przypominamy, że Fundacja cały czas interesuje się zagadnieniem braku naboru obywateli UE do korpusu polskiej administracji rządowej. Sprawą obecnie zajął się *pro bono* **dr Marcin Górski** z Kancelarii Tataj Górski Adwokaci Spółka Partnerska Adwokatów i Radców Prawnych. W ramach swojej działalności wystąpił z dwoma pismami. Pierwsze skierowane było do Szefa Służby Cywilnej, drugie zaś do Dyrektora Krajowej Szkoły Administracji Publicznej.

W piśmie do Szefa Służby Cywilnej dr Marcin Górski zaznaczył, że art. 5 ust. 1 ustawy o służbie cywilnej, regulujący kwestię zatrudnienia obywateli UE niebędących obywatelami polskimi, jest niezgodny z art. 45 ust. 4 TFUE oraz zaproponował zmianę regulacji tego przepisu, tak by odpowiadał on wymogom prawa europejskiego. Wystąpił również o podanie informacji publicznej w postaci listy podlegających Szefowi Służby Cywilnej stanowisk, o które nie mogą się ubiegać obywatele UE niebędący obywatelami polskimi. Pismem do Dyrektora Krajowej Szkoły Administracji Publicznej dr Marcin Górski interweniował zaś w konkretnej sprawie dotyczącej odmowy przyjęcia obywatela Włoch, stale zamieszkującego w Polsce oraz biegle władającego językiem polskim na studia podyplomowe w Krajowej Szkole Administracji Publicznej.

WSPÓŁPRACOWNICY PROGRAMU SPRAW PRECEDENSOWYCH

» **Maciej Bernatt** – koordynator Programu Spraw Precedensowych; doktorant w Zakładzie Europejskiego Prawa Gospodarczego WZ UW.

» **Artur Pietryka** – mgr prawa na WPiA UW.

» **Barbara Grabowska** – studentka prawa na WPiA UW.

» **Irmina Pacho** – mgr. prawa na WPiA UKSW, absolwentka Centrum Prawa Angielskiego UW.

» **dr Adam Bodnar** – członek Zarządu HFPC, koordynator programów prawnych; adiunkt w Zakładzie Praw Człowieka WPiA UW.

PROGRAM SPRAW PRECEDENSOWYCH

Redaktor naczelny: **Maciej Bernatt**
Wydawca:
Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Program Spraw Precedensowych

Nakład: 1000 sztuk

HELSIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA

Helsińska Fundacja Praw Człowieka
PROGRAM SPRAW PRECEDENSOWYCH
ul. Zgoda 11; 00-018 Warszawa
tel.: 022 556 44 71 • faks: 022 556 44 75
e-mail: precedens@hfhr.org.pl
strona www: www.hfhrpol.waw.pl/precedens/

Projekt, DTP: **HM&HARE DESIGN,** Helena Csató-Żamojda

Druk: Grafmar Sp. z o.o., ul. Wiejska 43, 36-100 Kolbuszowa Dolna

Działalność Programu Spraw Precedensowych wspierają

Projekt finansowany ze środków *Trust for Civil Society in Central and Eastern Europe*

Trust for Civil Society in Central & Eastern Europe
Washington D.C., USA

Główni partnerzy PSP:

MAGNUSSON
Weil, Gotshal & Manges
GDŻ Dziedzic Dun-Siemion & Żyto
WARDYŃSKI i WSPÓLNICY ADWOKACI I RADCOWIE PRAWNI
Domański Zakrzewski Palinka

Partnerzy wspierający PSP:

Leśnodorski Ślusarek i wspólnicy
e|n|w|c Attorneys at Law
CLIFFORD CHANCE
GMS Kancelaria Radców Prawnych Gabriela Morawska-Stanecka Marek Stańko

PRESS SERVICE monitoring mediów
PRESS-SERVICE Monitoring Mediów Sp. z o.o.
Monitoring mediów dla Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka